

Spotkanie przyjaciół Delegacja KC Komsomolu w Krakowie



Członkowie delegacji KC Komsomolu podczas spotkania z nowoukuckim aktywem ZMS.

Drugi od lewej przewodniczący delegacji tow. N. Miesjacew.

(Inf. wł.). W dniu 23 bm. przybyła do Krakowa delegacja KC Komsomolu bawiąca w Polsce na zaproszenie KC Związku Młodzieży Socjalistycznej. W skład delegacji wchodzi: **Nikolaj MIESJACEW**, sekretarz KC Komsomolu do spraw propagandy, **Nina CZYSTIAKOWA**, studentka Instytutu Stosunków Międzynarodowych w Moskwie, **Len KARPINSKIJ**, I sekretarz Komitetu Komsomolu miasta Gorki, **Nikolaj KOLESNIKOW**, kierownik grupy lektorskiej KC Komsomolu, **Józef PIETKWIACZUS**, I sekretarz KC Komsomolu Litwy — deputowany do Rady Najwyższej ZSRR, **Stępan SŁOBODIANK**, I sekretarz KW Komsomolu Ukrainy (woj. stanisławowski) i **Jurij WORONOW**, z-ca naczelnego redaktora dziennika „Komsomolska Prawda”.

W godzinach przedpołudniowych goście zwiedzili zabytki naszego miasta, a po południu spotkali się w gmachu dyrekcji Huty im. Lenina z miejscowym aktywem ZMS.

Noworoczne wypowiedzi wybitnych osobistości zagranicznych na falach Polskiego Radia

W związku z nowym rokiem Polskie Radio zwróciło się do wybitnych osobistości kilkunastu krajów z prośbą o wypowiedź na temat pokojowej współpracy międzynarodowej w 1958 r. i perspektyw rozwoju stosunków między Polską a ich krajami. Wśród zapytanych znaleźli się: **Edouard Daladier**, **Erick Ollenhauer**, **Kingsley Martin**, **Palmiro Togliatti**, **Pietro Nenni**, **Otto Nuschke**, **Konni Zilliacus**, **Eleanor Roosevelt**, metropolita kościoła prawosławnego w Związku Radzieckim, **prof. Kuo Mo-ko**, **K. A. Fagerholm**, **J. B. Priestley**, **François Mauriac**, **Jacques Debu Bredel**, **Jacques Duclos**, przewodniczący FDP **Reinhold Maier**, senator belgijski — **Henri Rollin**.

Polskie Radio rozpocznie nadawanie wypowiedzi zarówno w programie ogólnopolskim, jak i w audycjach dla zagranicy w piątek — 27 bm.

Zespoły do walki z nadużyciami i korupcją — pracują

Kilka tygodni minęło już od czasu, kiedy zespoły do walki z nadużyciami i korupcją rozpoczęły pracę. Praca zespołów powiatowych, miejskich i dzielnicowych rozwija się stopniowo. Jest ona częścią wieloletniej kampanii rozpoczętej przez naszą partię dla oczyszczenia jej szeregów z elementów nieuczciwych, których obecność przeszkadza w realizacji polityki partii i wzroście jej roli w społeczeństwie.

Jeżeli ocenić sytuację na tym bardzo ważnym odcinku walki o oczyszczenie szeregów partyjnych w naszym województwie, trzeba podkreślić, że prócz dosyć poważnych osiągnięć notujemy także pewne braki i niedociągnięcia w tej kampanii.

Mniej więcej do połowy grudnia wpłynęło do zespołów walki z nadużyciami i korupcją czterysta kilkadziesiąt spraw, które bądź znajdują się w trakcie rozprawy, bądź też znalazły już swój epilog w postaci wniosków partyjnych, wyciągniętych w stosunku do obciążonych zarzutami członków partii. Poważną większość spraw, którymi zajęły się zespoły w terenie, stanowią problemy kradzieży, fałszerstw, łapówek i mank. Najwięcej bodają tego typu spraw wpłynęło do zespołu tarnowskiego. Jak dotąd — najmniejszą ich liczbę notuje się w powiatach myślenickim i olkuskim.

Jeśli idzie o sprawy dotąd załatwione, należało wymienić energiczną pracę zespołu w Oświęcimiu, Dąbrowie Tarnowskiej, Wadowicach czy Jaworznie. Dla przykładu trzeba by też wspomnieć o niektórych sprawach załatwionych (w sensie partyjnej oceny) przez niektóre inne zespoły. Członkowie partii obciążeni zarzutami o nieuczciwość zostali mianowicie ukarani partyjnie wykluczeniem z szeregów PZPR. Tak więc przez zespół do walki z nadużyciami i korupcją w Wadowicach najcięższą karą partyjną, a więc wykluczeniem z jej szeregów, ukarany został kier. Wydziału Gospodarki Komunalnej przy Prezydium PRN, **Jan Mizera**. Za nadużycie władzy i stanowiska tę samą karę otrzymał dyrektor POM w Lubaszynie pow. Dąbrowa Tarnowska — **Bartłomiej Tomczyk**.

Dla załatwienia szeregu spraw — zespoły do walki z nadużyciami i korupcją kierują niektóre z nich właśnie do organizacji, której członkami są ludzie o nieczystych rękach. Można by tutaj powiedzieć o tym, że zespół powiatowy w Chrzanowie przekazał poszczególnym podstawowym organizacjom do decyzji 10 tego rodzaju spraw. Tego typu przykłady można by wymienić także m.in. z terenu miasta Jaworzna. Członkowie partii rozpatrują sprawy i podejmują decyzje zgodnie z zasadą, że tam, gdzie może się wypowiedzieć organizacja partyjna, ona właśnie powinna mieć możliwość decyzji. Na tej zasadzie Ryszard Dąbrowski, dyrektor „Motocybów” w Krakowie, został usunięty z partii za nieuczciwość, a **Julian Sroka**, zajmujący stanowisko komendanta Straży Przemysłowej w KZWM Kraków, wykluczony za przestępstwa natury spekulacyjnej.

Na ostatnim posiedzeniu Wojewódzkiego Zespołu do Walki z Nadużyciami i Korupcją dyskutowano na temat pracy zespołu, rezultatów dotychczasowej kampanii i braków, jakie w jej toku wystąpiły.

Cechą charakterystyczną źródła materiałów dla pracy zespołów jest to, że sprawy członków partii winnych nadużyć lub zamieszanych w nie wypływają ciągle jeszczę — jak dotąd — głównie od instytucji powołanych do kontroli i ścigania przestępstw. Niektóre zespoły terenowe nie zajęły się jeszczę należyтым wy-

Przyznanie nagród za osiągnięcia w dziedzinie badań naukowych i praktycznego wykorzystania energii

Prof. M. Mięśowicz laureatem nagrody I stopnia

WARSZAWA (PAP) 23 bm. na swoim ostatnim tegorocznym posiedzeniu Państwowa Rada dla Spraw Pokojowego Wykorzystania Energii Jądrowej przyznała po raz pierwszy — ustanowione nagrody za osiągnięcia w dziedzinie badań naukowych i praktycznego wykorzystania energii jądrowej w naszym kraju. Nagrody są czterostopniowe. Przyznawane one będą co roku za twórcze, szczególnie ważne prace naukowo-badawcze we wszystkich dziedzinach badań jądrowych i praktycznego zastosowania energii atomowej.

Na wniosek specjalnie powołanej komisji ocen, która pracowała pod przewodnictwem prof. dr Leopolda Infelda, Państwowa Rada dla Spraw Pokojowego Wykorzystania Energii Jądrowej przyznała nagrodę I stopnia prof. dr Marlanowi Mięśowiczowi z Krakowa — za jego wybitne prace w zakresie badań nad promieniami kosmicznymi oraz za ogólne kierownictwo naukowe zakładu VI (promieni kosmicznych) Instytutu Badań Jądrowych PAN. Laureatami nagrody II stopnia zostali: doc. dr Jerzy Gierula z Instytutu Badań Jądrowych — za osiągnięcia naukowe w zakresie badań nad zderzeniami wysokich energii oraz hiperfragmentów, doc. dr Józef Werle z IBJ — za prace teoretyczne z zakresu tzw. ogólnej fenomenologicznej teorii macierzy, doc. dr Jerzy Janik i doc. dr Włodzimierz Kołos z Krakowskiego Ośrodka Badań Jądrowych za prace teoretyczne nad zagadnieniami tzw. zahamowanej rotacji, dr I. Campbell z IBJ — za ogólne kierownictwo zakładem V (radiochemii) IBJ oraz prof. dr Dawid Shugar z Instytutu Biochemii i Biofizyki PAN — za prace z dziedziny stosowania izotopów promieniotwórczych w biologii.

Nagrody III stopnia otrzymało 11 naukowców. Wśród nich prof. dr Leopold Jurkiewicz z Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, za prace nad zastosowaniem techniki jądrowej w geofizyce, doc. dr Włodzimierz Żuk z Uniwersytetu w Lublinie — za opracowanie prototypu urządzenia zwanego spektrografem masy i doc. dr Władysław Jasiński z Instytutu Onkologii w Warszawie — za pracę w zakresie stosowania izotopów promieniotwórczych w medycynie i biologii.

Nagrodę IV stopnia przyznano 26, zarówno indywidualnych jak i zespołowych.

Przedstawiciele USA, Anglii i Francji podejmą wkrótce rozmowy z min. Rapackim „Sunday Times” o propozycjach polskich

LONDYN (PAP). W związku z nowymi propozycjami radzieckimi dzienniki brytyjskie w dalszym ciągu komentują propozycje polskie w sprawie utworzenia strefy bezaatomowej w Europie środkowej.

Korespondent dyplomatyczny „Sunday Times” Carroll twierdzi, że przedstawiciele USA, Anglii i Francji podejmą wkrótce w Warszawie rozmowy z ministrem Rapackim w celu uzyskania dalszych wyjaśnień dotyczących planu polskiego. W swoim artykule Carroll stwierdza: „strona wstępnych rokowań (w tej sprawie), które zachód prawdopodobnie przeprowadzi, będzie Adam Rapacki, polski minister spraw zagranicznych, który nie otrzymał jeszcze od USA, Francji i W. Brytanii oficjalnej odpowiedzi na swą propozycję utworzenia strefy bezaatomowej”.

„Jedno z nieogłoszonych porozumień osiągniętych w ubiegłym tygodniu do walki z nadużyciami i korupcją w Warszawie” — pisze Carroll — ma przewidywać iż trzej ambasadorowie zachodni w Warszawie spotkają się wkrótce z Rapackim, aby

Dziś 6 stron

Aktorzy „Wagabundy” o występach w USA i Kanadzie

WARSZAWA (PAP)

23 bm. w Państwowej Agencji Artystycznej Pagart — odbyła się konferencja prasowa, na której członkowie kabaretu „Wagabunda” — K. Rudzki, J. Osęka i W. Michnikowski opowiedzieli warszawskim dziennikarzom swoje wrażenia z występów za granicą.

W ciągu 2-miesięcznego tournée kabaret „Wagabunda” dał 48 przedstawień w 33 miejscowościach Stanów Zjednoczonych i Kanady — od Nowego Jorku do Montrealu.

Zespół „Wagabundy” — M. Koterbska i L. Wsvocka, E. Dziwoński, W. Kolanowski, W. Michnikowski, J. Osęka i K. Rudzki zdobył sobie sympatię amerykańskich Polaków. Występy ich wszędzie były przyjmowane serdecznie, a w niektórych miastach np. w Detroit i Chicago trzeba było zorganizować występy dodatkowe. Po każdym spektaklu odwiedzali naszych aktorów za kulisyami znajomi i nieznajomi Polacy, m. in. wielu znanych aktorów przebywających obecnie w USA, jak M. Modzelewska, Z. Nakoneczna, J. Smorska, L. Szczepańska i J. Kiepara.

Gabinet brytyjski przedyskutował propozycje Bułganina

LONDYN (PAP)

Premier brytyjski Macmillan konferował w poniedziałek z niektórymi członkami gabinetu, m. in. z ministrem spraw zagranicznych Lloydem, ministrem obrony Duncanem Sandyssem, kanclerzem skarbu Thorney Croftem i ministrem lotnictwa. Agencja Reutera powołując się na kola dobrze poinformowane twierdzi, że przedmiotem dyskusji

były propozycje pokojowe zawarte w liście premiera Bułganina oraz sprawa zbudowania w Wielkiej Brytanii baz wyrotni dla rakiet średniego zasięgu.

Premier Macmillan udaje się 7 stycznia w miesięczną podróż po krajach należących do Brytyjskiej Wspólnoty Narodów. Odwiedzi on Indie, Pakistan, Ceylon, Australię i Nową Zelandię. Uważa się niemal za pewne, iż do tego czasu odpowie on na list premiera Bułganina, skierowany do rządu angielskiego. Agencja Reutera twierdzi, iż rząd brytyjski przeprowadza obecnie konsultacje z sojusznikami zachodnimi w sprawie odpowiedzi jaką zamierza wysłać.



Wszystkim Czytelnikom
i Współpracownikom „Gazety Krakowskiej”
— zdrowego i miłego wypoczynku
życzy Redakcja

Kampania wyborcza do rad narodowych w pełni 29 grudnia nastąpi wyłożenie spisów wyborców do publicznego wglądu

WARSZAWA (PAP)

Zgodnie z kalendarzem wyborczym ustalonym przez Radę Państwa, najpóźniej 26 grudnia br. spisy wyborców zostaną przesłane przewodniczącym Obwodowych Komisji Wyborczych. W trzy dni później, tj. w niedziele 29 bm., nastąpi wyłożenie spisów wyborców do publicznego wglądu.

W Warszawie do 23 bm. wszystkie dzielnice, z wyjątkiem Pragi-Północ, gdzie prace te są również na ukończeniu, sprządzili już spisy wyborców.

Obecnie w dalszym ciągu odbywają się w stolicy zebrania przedwyborcze, na których mieszkańcy omawiają kandydatury przyszłych radnych. W ciągu jednego dnia organizują się w stolicy kilkadziesiąt takich zebrań. Chodzi bowiem o to, aby wszystkich proponowanych kandydatów, przedstawicieli mieszkańców zanim zostaną zatwierdzone ostateczne listy kandydatów na radnych. Dzięki temu mieszkańcy mają zagwarantowane prawo omówienia tych kandydatów, a także wysunięcia nowych, jeżeli uważają, że przedstawione propozycje nie są

Podobny list wystosował Zarząd Główny Związku Młodzieży Wjejskiej. Stwierdza w nim, iż ogólnonarodowy charakter kampanii wyborczej wymaga ścisłego i solidarnego współdziałania wszystkich patriotycznych sił Frontu Jedności Narodowej.

Następnie rozpoczyna się spotkania mieszkańców z kandydatami na radnych.

Młodzież w kampanii wyborczej

W kampanii wyborczej do rad narodowych czynny udział bierze młodzież i jej organizacje. Przedstawiciele ZMS i ZMW pracują aktywnie w komitetach Frontu Jedności Narodowej. W środowiskach młodzieżowych omawia się kandydatury do przyszłych rad.

Komitet Centralny ZMS wystosował do instancji terenowych, w którym stwierdza, że kampania wyborcza powinna stać się sprawdzianem dojrzałości politycznej członków i działaczy ZMS. „Nasza organizacja — czytamy m. in. w liście — po raz pierwszy weźmie udział w wyborach do rad narodowych. Nakłada to na nas szczególne obowiązki”.

List stwierdza, że instancje terenowe ZMS powinny czynić starania, aby zapewnić właściwe przedstawicielstwo młodzieży w radach narodowych wszystkich szczebli.

III Krajowy Zjazd Zrzeszenia Studentów Polskich zakończył obrady

WARSZAWA (PAP)

23 bm. o godz. 7 rano, po całonocnej sesji plenarnej zakończył obrady III Krajowy Zjazd Zrzeszenia Studentów Polskich. Zjazd zatwierdził nowy statut Zrzeszenia, przyjął szereg zaleceń i rezolucji oraz wybrał nowe władze organizacji: 39-osobową Radę Naczelną ZSP, w której zasiadają przedstawiciele wszystkich środowisk akademickich w Polsce, 7-osobowy Komitet Wykonawczy, Główną Komisję Rewizyjną i Naczelny Sąd Koleżeński. Przewodniczącym ZSP wybrany został długoletni działacz ruchu studenckiego — Stefan Olszowski.

Przemysł terenowy wykonał plan roczny wyrobu cegły

W dniu 20 grudnia 1957 r. terenowy przemysł materiałów budowlanych województwa krakowskiego wykonał zadania roczne w zakresie produkcji cegły palonej.

Ponadplanowa produkcja cegły palonej do końca 1957 roku wypieszczyła 3,4 mln szt.

Ponadto wykonane zostały zadania roczne w takich asortymentach jak:

dachówka cementowa, wyroby betonowe, kamień budowlany, żwir i prefabrykaty ścienne.

Ponadplanowa wartość produkcji towarowej według cen zbytu terenowego przemysłu materiałów budowlanych województwa krakowskiego do końca roku 1957 wyniosła 23 mln złotych.

NOVOCZESNOŚĆ zdobytwa NOWA HUTA

Prefabrykaty zdobywają budownictwo

Nowemu wyrazowi architektonicznemu muszą odpowiadać nowe materiały budowlane. Czy tak właśnie będzie w wypadku Nowej Huty?

Jeszcze do roku 1954 budowano Nową Hute metodami tradycyjnymi. W chwili obecnej już 100 proc. budynków wznosi się metodą przemysłową. Od 2 lat także przystąpiono do pełnej mechanizacji budownictwa. Gdy tylko to jest możliwe unika się cegły przechodząc na bloki żużelbetonowe.

Zaadoptowanie zachodnich wzorów w formie tzw. betonu odpowietrzonego, to poważne osiągnięcie Nowej Huty. Na czym rzecz polega? Na tym, że za pomocą pompy przyniesionej odprawy w przyspieszonym tempie powietrze z zalanych betonem form na sypu konstrukcyjne. Na skutek odparowania powietrza beton szybciej wiąże. Podczas gdy tradycyjne wiązanie betonu powinno trwać 28 dni, obecnie można zdejmwować szalunek nawet po 1 godzinie. Po 3 dniach natomiast sypu te nadają się do obciążenia. Metoda odpowietrzonego betonu przynosi ogromne oszczędności na szalunku. Do sypu konstrukcyjnych potrzebna jest bowiem w tym wypadku tylko rama metalowa wypełniona dyktą i piętrem, rama wielokrotnie używana.

Metodę tę wprowadzono w Hucie przy współdziałaniu Politechniki Krakowskiej. Od marca br. postawiono tą metodą budynek nr 10 na osiedlu B-31. W chwili obecnej buduje się dwa dalsze. Dlaczego nie buduje się więcej? Bo są trudności

z aparaturą do odpowietrzania i po drugie konstrukcja słupowa jest związana z wyższym budownictwem, ponad 7-kondygnacyjnym. Takich budynków, jak wiadomo, nie mamy w Hucie zbyt wiele.

Niewątpliwym wyrazem dużego postępu w dziedzinie budownictwa przemysłowego jest fakt, że o ile pierwsze budynki z prefabrykatów stawiano z 148 różnych rodzajów płyt prefabrykowanych, to w tej chwili np. budynek na osiedlu B-32 wymaga już tylko 58 elementów. Nowe zaś bloki oświęcimskie będą wznoszone z zaledwie 12 bloków prefabrykowanych.

Jeśli chodzi o nowe materiały, to robi się w Hucie także próby pokrywania całych pomieszczeń jednolitymi płytami stropowymi, tzw. panelowymi. Próby te są jednak dopiero w fazie projektowania. Przewiduje się, że zastosowanie ich uprościłoby montaż kondygnacji i pozwoliłoby na bardziej przestrzenne rozwiązywanie wnętrza.

Dziś mówi się dużo o prefabrykacji w całej Europie. W całej niemal Europie istnieje kryzys mieszkaniowy. W prefabrykacji, która poważnie obniża koszty budownictwa, widzi się element możliwości rozwiązania tego kryzysu. U nas więc tym bardziej prefabrykaty powinny zdobyć place budów.

3.800 nowych izb mieszkalnych przynosi bieżący rok Nowej Hucie. Ilość ta decyduje o tym, że najmłodsza dzielnica Krakowa znajduje się nadal na czołowym miejscu wśród liczących „zagłębi budowlanych” naszego województwa. Rok 1958 ma przynieść Nowej Hucie dalszych 2500 izb

mieszkalnych. Tak więc i najbliższa przyszłość nie pozbawi jej przodującego w tej mierze stanowiska.

Warto powiedzieć zatem coś więcej o tej najważniejszej w Krakowskim inwestycji mieszkaniowej.

- czym różnią się nowopowstające osiedla od już istniejących?
- na czym polega zmiana w wyposażeniu mieszkań?
- czy „nowe” zawitało także do urzędzeń usługowych?

Ale zainteresować się Nową Hute warto nie tylko dlatego, że należy ona do czołówki „produkcyjnej”, ale i dlatego, że (można już dziś śmiało zaryzykować to twierdzenie) zajęła pierwsze miejsce wśród nowatorskich realizacji architektonicznych.

Był czas, gdy łamy prasy codziennej, czasopism społeczno-literackich i pism satyrycznych aż pęczniały od dyskusji o architekturze i satyry na temat sławnych jej fasad. Było to oczywiście i naturalną reakcją na lata, w których do dobrego tonu należało zachwycać się pseudo-socjalistyczną prostotą koszarowych osiedli lub, w zależności od potrzeby, barokową fasadą gmachów instytucji państwowych.

I właśnie Nowa Huta jest przykładem na to, że szeroka, wartka, poszukiwawcza dyskusja o architekturze nie pozostała tylko w sferze papierowych dociekań i czczych zamiarów. Jej postulaty i projekty ucieleśniają się w mniejszym lub większym stopniu w ostatnio projektowanych dzielnicach Nowej Huty, ale jednak ucieleśniają. I na pewno szerzej niż w którymkolwiek osiedlu wznoszonym ostatnio na terenie Polski. Dlatego właśnie warto o Nowej Hucie pisać a jej projektantom — życzyć, aby w dalszym ciągu kontynuowali te piękne początki z myślą o zadowoleniu estetycznym i wygodzie przyszłych mieszkańców nowych osiedli.

Estetyczny sklep może wychowywać



W Nowej Hucie na osiedlu B-33 otwarto sklep wzorcowy, który jest sklepem fabrycznym PZO Chelmek. Ciekawa innowacja jest tu tzw. przeszklona oławca. Wystawy spełniają swój cel, gdyż są odpowiednio obszerne, a ponadto dostarczają dziennego światła sprzedawcom i kupującym, skonstruowane są zaś tak, iż zostały odpowiednio zabezpieczone od strony wewnętrznej szklaną obudową. Partia sprzedażna za ladą. Pomysłano o tym, aby wyglądała estetycznie, a garazem, by ułatwiała pracę ekspedientom. Za portierami głębokie wnętrza; stanowią one podręczny magazyn schowany przed oczyma kupujących.

— Czy aktualne rozwiązania architektoniczne sklepów nowohuckich cechuje jakies nowatorstwo w porównaniu z poprzednimi projektami — zapytałśmy inżyniera-architekta ZALESNA.

— Oczywiście. Przede wszystkim wystawy są w tej chwili „przymusowe”. To dziwnie brzmi, więc zaraz wytłumaczę. Otóż w latach poprzednich istniała tendencja, aby sklepy nie posiadały wystaw lecz jedynie okna ukazujące ich wnętrza. Obecnie zrealizujemy z tym zupełnie. Obniżymy tak do połowy, bo z 1.20 do 0,60 m wysokości parapetów wystawowych. Daje to lepszy wyraz nowoczesności.

— Wnętrza są obecnie tańsze a efektywniejsze. Tańsze, bo odrzuciliśmy gipsatury, efektywniejsze — bo protegujemy rozwiązania kolorystyczne. Sklepy spożywcze są realizowane według projektów typowych. Dla bardziej ekspozycyjnych sklepów z obuwiem, futrami, komisów, zawsze opracowuje się specjalne projekty.

— A więc można się spodziewać w najbliższym czasie wielu pięknych nowoczesnych wnętrz sklepowych w Nowej Hucie. Czy tak?

— Niezupełnie. Bo niestety, użytkownik najczęściej czwartą część projektu nie doprowadza do końca. Przykład: w komisie na osiedlu A-33 znajdującym się w dość ciemnym pomieszczeniu, zrezygnowano z zaprojektowanych złotych reflektorów, rezygnując tym samym z efektów zarówno estetycznych jak i wysoce użytkowych.

— Można sobie wyobrazić jak takie niedokończone dzieło boli tych, którzy je wyścieśli w projekcie, i jak odbiera wartość realizacji. Często też brak wyrobienia estetycznego

obsługi powoduje obwieszanie wnętrza wstępnymi afiszami. Wielką szkoda, że tak się dzieje, gdyż jak wykazała praktyka, nawet bardzo mało kulturalny klient, zachowuje się kulturalnie w estetycznym wnętrzu.

— A propos, dlaczego tak często wnętrza do sklepów są zwałone pustymi skrzyniami po towarach? Czyżby i to było niedbalstwem obsługi? Czyż też jest to raczej wywołane brakiem właściwego magazynu?

— Raczej to pierwsze. Od dwu lat bowiem istnieje praktyka konsultowania wielkości projektowanych magazynów z WZH.

— Czy może Pani opisać nam jakieś nowoczesne rozwiązanie sklepu?

— Oto np. projektowany sklep meblowy dla osiedla B-31. Można zaryzykować twierdzenie, że będzie to pierwszy sklep meblowy w prawdziwego zdarzenia, pomimo tego że do chwili obecnej Nowa Huta posiada już trzy sklepy meblowe. Będzie on odpowiednio duży. Zajmie przestrzeń 350 m kw. Projektant chce odrzucić tradycyjne rozdzielanie magazynu i sklepu. Kotara, która zastąpi sztywną ścianę ułatwi ekspozycję mebli. Wyposażenie sklepu w ruchome reflektorki zaspokoi wymagania najdokładniejszego klienta.

— Drugi „wystrzałowy”, jak to my nazywamy — sklep, to salon motoryzacyjny, 450 m kwadr. powierzchni, to bardzo dużo. To tak dużo, że pozwoli na swobodny wjazd i wjazd do wnętrza sklepu dużego samochodu.

— Czysto urbanistyczną tendencją architektury sklepów jest natomiast tendencja do projektowania lokali handlowych w osobnych pawilonach. Pomysł na pewno nowy. Czy korzystny — pokaże praktyka.

Zupełnie nowe, przypominające nieco wzory zachodnio-europejskie, jest w nowych mieszkaniach rozwiązanie kuchni. Oto jednolitą tradycyjną kuchnię rozbiła się teraz na dwa wnętrza. Jedno malutkie, „laboratoryjne”, drugie — tzw. aneks kuchenny — rodzaj przykucochennego małej jadalni.

Co oznacza słowo „laboratoryjne”? Zrozumieć, gdy dodam, że tendencją obecnego projektowania jest maksymalne obudowanie mieszkania meblami stałymi. Jednej lub dwu sypialni obudowanym w ścianie hallu lub pokoju odpowiada pełna obudowa kuchni. A więc wstępujący kredens nad roboczym stołem, obudowany zlewo-zmywak, szpiarka już nie podokienka, jak w poprzednich rozwiązaniach, lecz pionowo stojąca z zarezerwowanym miejscem na lodówkę.

Na Zachodzie wiele dyskutuje się o kryzysie rodziny. Falszywa architektura wnętrza ma mieć podobną w tym problemie jakąś swoją udział. Nie wykluczone. Dlatego i nie tylko dlatego, cieszę nas poszukiwania krakowskich architektów.

Oby uwieńczyła je opinia przyszłych lokatorów: wszędzie dobrze, ale w własnym domu najlepiej!

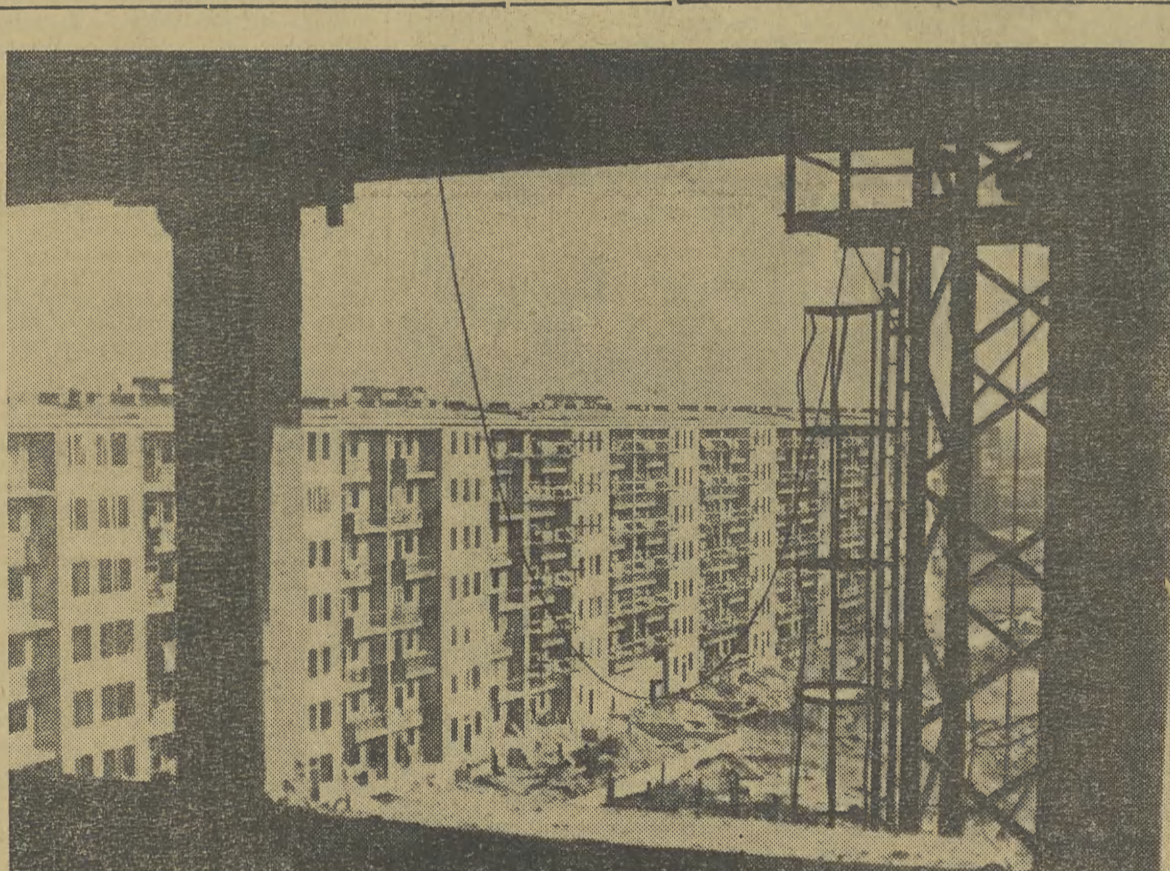
W nowej szkole...

Na terenie Nowej Huty wybudowano ostatnio nowy gmach szkoły podstawowej.

Co jest ciekawego w tym gmachu?

Znalazł tu zastosowanie nowy sposób obudowy korytarzy. Ten nowy sposób polega na obudowie korytarzy fragmentarycznej — w miejsce stosowanej dotąd jednostronnej lub nawet dwustronnej obudowy korytarzy wymagała poważnego zwiększenia metrażu. Pociągało to za sobą konieczność zwiększenia przestrzeni przynajmniej o 17 tys. m. sześć.

Nowe rozwiązanie przyniosło zatem efekty ekonomiczne, jak również przyczyniło się do tego, że korytarze są znacznie jaśniejsze, a więc stwarzają dogodniejsze warunki do zabawy i wypoczynku dla dzieci szkolnych.



Urbanistyka



to nie angelologia

Wnętrze. Czy będziemy się w nim dobrze czuli? Czy będzie wygodne i przytulne zarazem? Czy nauczy nas smakowania piękna nowoczesności? O tym wszystkim decyduje architekt. Decydowały o tym przez wiele ubiegłych lat różne poglądy, najczęściej jednak na niekorzyść przyszłego mieszkańca. Fasady przedstawiały człowieka. Dzisiaj znów architekt „dorwał się” do głosu. Wciąż zaczyna wyrażać najlepsze tradycje architektury. Szuka rozwiązań estetycznych i użytkowych zarazem.

ne i częściowo już wykonane w Nowej Hucie i Oświęcimiu. Obok tego bloki popularnie zwane szwedzkimi (4-5 kondygnacji) na tzw. traktach podporządkowanych. Punktowe zawsze wysokie, limitują z góry wielkość mieszkań. Są to przeważnie mieszkania obejmujące po jednym pokójku z kuchnią, a więc dla niewielkich rodzin (zakłada się, że dzieci nie powinny biegać po piętrach). To limitowanie wielkości mieszkań jest wadą punktowych. Tzw. bloki szwedzkie dają w przeciwieństwie do punktowych dużą swobodę w rozplanowaniu mieszkań.

Dotychczasowe budownictwo Nowej Huty, to co już jest w niej zbudowane, ogranicza w pewnym sensie nowe zamierzenia architektoniczne (ogranicza oczywiście tylko wtedy, gdy chodzi o dokończenie pewnego rozpoczętego już wycinka urbanistycznego).

Całkowicie nowe rozwiązania przewiduje się natomiast na zupełnie nowych osiedlach, tzw. osiedlach „D”. Są to osiedla zlokalizowane przed Placem Centralnym, najbardziej zbliżone do Krakowa. D-3 będzie ożywione punktowymi o siedmiu kondygnacjach. Na D-1 będą przeważały bloki 4-kondygnacyjne. Zabudowa niezależna od głównych magistrali miasta pozwoli na ustawienie wielu budynków ścianą szczytową do arterii komunikacyjnych. Takie właśnie ustawienie pozwoli na eliminację przykrych hałasów.

W osiedlach „D” będzie obowiązywała po raz pierwszy zasada żywych kolorów tynków. Nie trzeba dodawać, że również rozplanowanie terenów zielonych będzie miało na celu jak najdalej idące zaspokojenie wymagań mieszkańców.

Urbanistyka to nie angelologia, to nie bujanie w obłokach. Tylko urbanistyka związana ściśle z człowiekiem jest urbanistyką humanitarną, a więc taką, jakiej żądamy.

Czy wiecie że...

...już z wiosną przyszłego roku przy głównej drodze łączącej Nową Hute z Kombinatem zakwitną barwne róże? Ostatnio bowiem posadzono tutaj 2000 sztuk krzewów róż bukietowych. Posadzono także 500 drzew, a nado przy drodze prowadzącej z Krakowa do Huty (przy torowisku tramwajowym) — krzewy żywopłotu. Żywopłot ten ciągnię się na przestrzeni dwóch kilometrów.

Zarząd Zieleni Miejskiej wysadził oprócz tego dodatkowo 3000 sztuk drzewek i 3000 sztuk krzewów w rozmaitych punktach Nowej Huty.

...w budynku nr 19 na osiedlu B-32 każde mieszkanie znajdujące się na parterze ma wejście do... tzw. przedogródzia liczącego 40 m kwadr.

...po dwuletnich staraniach zakłady w Górze k. Trzebnicy rozpoczęły produkcję elementów azbestowych, wentylacyjno-spalinowych dla nowych budynków nowohuckich? Elementy te są bardzo lekkie. Dotąd stosowano ciężkie elementy żużelbetonowe.

TEKSTY OPRACOWAŁY:
B. PIECZONKOWA
H. ZAWRZYKRAJ
ZDJĘCIA:
W. ŁOZYSKI
A. PIOTROWSKI

Wszędzie dobrze, ale w domu najlepiej

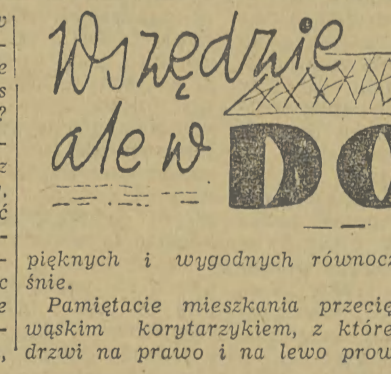
pięknych i wygodnych równocześnie. Pamiętajcie mieszkania przeciętnej korytarzykiem, z którego drzwi na prawo i na lewo prowadziły do pokoi. Rozwiązanie przestrzenne, to przeciwieństwo owego korytarzyka. W tym rozwiązaniu dość duży hall łączy poszczególne części mieszkania. I to łączy — dosłownie. Nierzadko drzwi pomiędzy hall'em a pokojem mieszkalnym są tak szerokie, że po ich wyjściu np. przy jakiejś rodzinnej uroczystości, hall może przedłużyć pokój.



Z tym rozwiązaniem ściśle wiąże się sprawa wielkości wnętrza. Możemy zdradzić Czytelnikom, że „Miastoprojekt” uzyskał od władz centralnych bonifikatę na przekroczenie normatywno powierzchni o 11 m kw. powierzchni użytkowej na jednego mieszkańca.

Poprzez obniżenie wysokości kondygnacji z 3.10 m na 2.8-3 m, obniżono normę przestrzenną przypadającą na jednego mieszkańca. Trochę niższe wnętrza mogą być za to większe. I tak o ile dawniej średnia wielkość pokoiu nie przekraczała 18-20 m kwadr., obecnie zauważa się przekroczenia 20 m kwadr., nierzadko sięgając 25,5 m kw.

Okna w nowych rozwiązaniach są



znaczenie szersze. Dochodzą do 3 m szerokości, gdy poprzednio nie przekraczały 1,60 m. Czasami projektuje się nawet całe ściany oszklone.

Okna w nowych rozwiązaniach są

Kolumbowie piękna

My tu do was z szopą idziemy, dziady i draby, i gwiazdę bliżej i turoń nam...

Rzeczywiście turoń strasznie szczykając kłapie, dzieciaki straszny, gwiazda też słicznie odrobina — maie arcydzieło sztuki ludowej. Chłopcy pojawiają w warokce słomy wyglądają jak dziwaczne chochoły. W tych okolicach mają specyficzne kształty i turoń jest jedyną w swoim rodzaju i stopką ludową charakterystyczną. Stare tradycje — ciekawą przejaw bogatej sztuki. W jednych okolicach występuje jej ogniska, w innych jeszcze się tła, dając bajeczne u kolorowe odbiaski.

U ich płomiem, jak dobre Westalki czuwają pracownicy Państwowego Instytutu Sztuki, z sekcji Bańki Ludowej, oceniają od zapoznania piękno, są po trosze współczesnymi Kolumbami odkrywając nowe, nieznanie lądy ludowej sztuki i jej twórców.

Wydobyte z mroków zapomnienia

Sekcja Instytutu powstała w 1947 r., a więc obchodzi mały jubileusz — dziesięciolecie. Kilka niewielkich pokoi przy ul. Karmelickiej pomieszcziła całą Polskę. Są to barwne wyznaczniki i biostatystyka tkaniny, eksponaty z Mazur, Kujaw i Rzeszowszczyzny; świątki i malowanki na szkle. 43.683 archiwalnych pozycji, 10 tysięcy zdjęć. — Po tym królestwie oprowadza nas kierownik sekcji, znany etnograf, prof. dr Roman Reinfuss. Sekcja obejmuje wszystkie dziedziny ludowej sztuki na obszarze całego kraju. W ciągu dziesięciu lat przebadano 3/5 terenu państwa.

Na biurku mapa Polski obsiana jak maknem kolorowymi kółkami. Jest ich bardzo dużo. To miejsca, do których dotarli etnografowie. Większymi zaznaczone są letnie obozy, z których pracownicy Instytutu robili wyprawy w teren, drobniej — to desanty małych grup penetracyjnych.

Etnograficzna „detektywistyka“

Czajem w swych wyprawach napotyka etnografowie na zagadki, których rozwiązanie wymaga iście detektywistycznych umiejętności. Tu za przykład może posłużyć „rozpracowanie“ ośrodka malarskiego w Skulsku. Wiadomo, że było tu niegdyś skupisko malarzy. Niestety w okolicach Skulska nie natrafiono na żaden ślad. Natomiast na Podlasiu spotkano obrazy pochodzące z innego niewiadomego jeszcze rejonu. Druga grupa obrazów o podobnych cechach wystąpiła w Łowickiem. Zaczęto na mapę nanosić szlaki, na których odnaleziono obrazy. Po nitce do kłębaka odkryto drogi, które prowadziły do... Skulska. Tędy w kraj biegle szlaki handlarzy skulskich, którzy przewoźli obrazy. Została rozszyfrowana tajemnica bogatego ośrodka malarskiego.

Innym razem na Podlasiu zaczęto znajdować skryżynie kujawskie. Skąd w miejscowych artystów wzory z odległej części Polski? Zagadką wyjaśnienia jest dopiero w rok później. W ślad prowadziły do... Skulska. Tędy w kraj biegle szlaki handlarzy skulskich, którzy przewoźli obrazy. Została rozszyfrowana tajemnica bogatego ośrodka malarskiego.

W służbie współczesności

Takie wyniki są możliwe jedynie przy systematycznej prowadzonej przez całą grupę pracach badawczych. Przed wojną nasi etnografowie działali w pojedynkę od przypadku do przypadku, po partyzanckim. Co więcej: obecnie ani nawet w krajach demokracji ludowej, ani w krajach skandynawskich, ani w Niemczech czy Francji nie prowadzi się na taką skalę prac związanych ze sztuką ludową. A wiec krakowska sekcja Państwowego Instytutu Sztuki może się poszczycić wyjątkowo wspaniałymi wynikami nie tylko w skali krajowej, lecz również i zagranicznej. Etnografowie z wielu krajów proszą o radę i wskazówki, o wzory. Słowicy, Łużyccy chcą zakładać u siebie podobne ośrodki.

Na co się przysądza tego rodzaju badania? — Instytut nie ogranicza się do czysto naukowych problemów. Z odkryć korzystają przede wszystkim muzea regionalne. Zakupują ciekawsze eksponaty, prowadzą dorobek artystyczny całych nierz pokiolen.

CPLIA czerpie wzory — na przykład wierne modele skrzyń ludowych, makat, malowanek. Biura Projektów korzystają ze zbiorów archiwalnych. A zakład architektury w krakowskiej Politechnice nawiązał bliską współpracę z placówką Instytutu.

Barwne piękno sztuki ludowej, odkrywane co dzień w żmudnych badaniach, wzbogaca skarbiec narodowej kultury, ukazuje twórczość nieznaną dotąd wielkich artystów, która zaczyna lśnić świeżym blaskiem, opalona od zapomnienia przez grupę krakowskich Kolumbów — etnografów.

JACEK ŻUKOWSKI



Trzej Królowie — rzeźba Jana Lumeckiego (Dąbrowa Zielona p. Radomsko). Patrz artykuł obok.

Na krakowskim podwórku wydawniczym

Krakowskie Wydawnictwo Literackie przygotowało szereg cennych pozycji wydawniczych, których przegląd drukujemy w naszym dziale. Z Czytelniczy nasi zechcą skorzystać zeń przy czynie, „upominkowych“ zakupów.

Raz literat młody jeden. Chciał laur zdobyć stante pede. Leczył tu upadł humor waści, Bóg do pede — dodał — raści.

Zacytowana frazka ukazała się niedługo po pierwszym wydaniu książki Stefana Kisielewskiego „Sprzyśnięcie”. Nie można powiedzieć jednak, by rzeczywistość oburzająca powieść dotycząca zawiłych spraw człowieka wnętrza była aż tak drastycznie poświęcona sprawom poruszonym w fraszce. W każdym razie książkę Kisielewskiego warto poznać, chociażby dla przekonania się, że autor jest o wiele lepszym felietnistą i reportażystą niż powieściopisarzem.

Stefan Ołwinowski przypomina swoje świetne czasy publicystyczne w wydanej „Wspomnienia”, której są zbiorem jego interesujących artykułów z „KURNICZKI”. Nieco mniej ciekawe są reportaż i albumy i krajowe. Ale w takim razie można wybierać.

Henryk Markiewicz znany polski teoretyk i historyk literatury wydał zbiór rozpraw krytycznych „Tradycje i rewizje”. Do najcenniejszych rozpraw zawartych w tym tomie należy „Dyskusja o realizmie”. Już nieraz podkreślaliśmy konsekwencję Wydawnictwa Literackiego w wydawa-

O. J.

Woda z Niemna

W ledawny Rok Mickiewiczowski zogniskował na nowo dążenia, aby postać naszego największego poety stała się jeszcze bliższą społeczeństwu. Utwory, które powstały w tym okresie, na nowo wypełniły życiem świat miniony, rozszerzyły, wzbogaciły wiedzę o Mickiewiczu. Otrzymaliśmy dwie książki Teofila Sygi pt. „Te księgi proste“ i „Pana Adama dzień powszedni“, a przed kilkunastoma tygodniami pojawiła się jeszcze jedna — „Woda z Niemna”, która, jak klamra, zamyka dotychczasowy cykl mickiewiczowski Sygi.

Jest to zbiór opowiadań, z których jedno nosi nazwę „Woda z Niemna“, i stąd tytuł zbioru. Na pierwszy rzut oka można by sądzić, że są to nowele typu biograficznego. Wrażenie to jednak jest pozorne, stylizacja ich jest tak oryginalna, że trudno jest sklasyfikować ją według jakiegokolwiek formuły.

Originalność ich polega przede wszystkim na tym, że bohaterem opowiadań nie jest, a przynajmniej nie zawsze i nie przede wszystkim — Mickiewicz, lecz postaci z jego otoczenia. Czasami, jak np. w opowiadaniu „M a t k a i „S p o t k a n i e“ są to postaci współczesne nam, więc chronologicznie niezwiązane z Mickiewiczem. Osnowy tych nowel są myślą i przeżyciami ludzi, dla których Mickiewicz był nie tylko wielkim twórcą, ale i kimś nieustannie obecnym, przenikającym ich dzień powszedni, kimś, do kogo odnosił wszystkie swoje sprawy, kto patrolował ich krokami i wysłuchiwał głosu ich serca.

Czytając te i inne opowiadania zbiorku niejednokrotnie zadawałem sobie pytanie, czy akcja ich jest autentyczna, czy zdarzenia opisane w nich są prawdziwe? Przemawia za tym przede wszystkim urzekający klimat tych utworów. Skąd dąby się wyczerować ich język — melodyjny, przypływszy leciutką patyną archaizacji, przywołujący na pamięć tak bardzo tamte dzieje, że z trudnością wraca się potem do rzeczywistości — gdyby opierał się tylko na fikcji, na wyobraźni? A jednak z nieamatorskim zdziwieniem przeczytałem w odczuwającym postawie, że elementy prawdy historycznej przeplatane są tu elementami fantazji, osnutymi na domysłach.

Harmonia wątków autentycznych z wątkami wymyślnymi jest doskonała; może dlatego, iż wyobraźnia autora karmiła się tak długo i tak żarliwie dokumentami tamtej epoki, że wchłaniała tak nienasycone atmosfery tamtych pamiętników, korespondencji, zapisków, tak że potem wszystko, co powołała do życia przesiąknięte już było tamtym nastrojeniem i przybrała kształt tamtych wzorów. Może właśnie niepokojący urok tych opowiadań należy zawdzięczać temu, że zrodził je nie tylko mozolny trud szperacza — bibliofila rozkochanego w starych drukach, badacza zdarzeń przeszłych, lecz również intuicja, wyczuwanie, domysł czerpany z legend...

Ostatnio wydał tomik uzupełniający je dwa poprzednie, w których „szkiełko i oko“ dominowało bardziej widać. „Te księgi proste“ obrazujące dzieje pierwszych pol-

skich wydań utworów Mickiewicza największego mickiewiczolog polski — Stanisław Pigoń ocenił w sposób nie pozostawiający wątpliwości co do ich rangi naukowej — badawczej.

Mniej naukowo, bardziej anegdotyczny charakter ma druga książka o Mickiewiczu p. Piara Sygi pt. „Pana Adama dzień powszedni“, jaskółka, której również ona powstała z długoletnich wędrowek po bibliotekach i antykwiariatach, z niestrudzonych wertowań starych wspomnień, listów, rycin, portretów, wszystkiego, co w jakikolwiek sposób mówiło o Mickiewiczu. „Pana Adama dzień powszedni“ rozchwytywany został przez tych, którzy pragnęli poznać wszystkie — od najbliższych do najdalszych — szczegóły dotyczące sylwetki Mickiewicza, jego upodobań, guzików, przyzwyczaję, usposobienia itd., aby nie, co łączy się z jego osobą, nie zostało okryte niepamięcią.

Dla mnie najmilsza z tych książek jest „Woda z Niemna“, choć więcej mówi o ludziach z kręgu świata poety, niż o nim samym. Ten właśnie ślad wydaje mi się najbardziej wymowny chyba dlatego, że po tropach oddziaływania na innych najdalej możemy dotrzeć w naszym szukaniu prawdy o każdym wielkim twórcy — jak zresztą o każdym człowieku.

ZOFIA RZEPLIŃSKA

Szkoły przysposobienia rolniczego zdały egzamin

Na początku bieżącego roku Ministerstwo Oświaty zorganizowało eksperymentalnie 55 szkół przysposobienia rolniczego dla młodzieży, która ukończyła 7 klas szkoły podstawowej. Od listopada br. czynnych jest już 728 takich szkół, grupujących z górą 20 tys. młodzieży, w tym 40 proc. dziewcząt. W miesiącach zimowych w szkołach tych prowadzone są zajęcia teoretyczne, zaś w pozostałym okresie roku nauczyciele odwołują swoich uczniów w ich gospodarstwach i udzielają im instrukcji. Formą sprawdzania nabytych przez uczniów wiadomości są konkursy np. konkursy rolnicze, hodowlany itp. Jak wynika z analizy działalności pierwszego okresu pracy szkół przysposobienia rolniczego zdały one w pełni egzamin. Szkoły te w przyszłości stać się powinny bazą dla wprowadzenia na wsł obowiązkowego powszechnego dokształcania młodzieży do lat 18.

W chwili obecnej Ministerstwo Oświaty nie zamierza na razie zwiększać liczby szkół przysposobienia rolniczego, natomiast dążyć będzie do ich umocnienia i należytego wyposażenia. Chodzi m. in. o wyposażenie tych szkół w maszyny rolnicze, maszyny do sżycia (ważne ze względu na dużą frekwencję dziewcząt w szkołach), i urządzeń gospodarstwa domowego.

(aw)



Turoń z Krakowskiego.

PREZYDIUM DZIELNICOWEJ RADY NARODOWEJ NOWA HUTA w KRAKOWIE, ul. KAROLA MARKSA nr 2 OGŁASZA KONKURS na stanowisko ARCHITEKTA DZIELNICOWEGO.

PRZETARGI ODDZIAŁ TRAKCJI K. P. w KRAKOWIE ogłasza I przetarg ograniczony NA SPRZĘDZAJ 1) SAMOCHODU CIĘŻAROWEGO „Chevrolet“

DZIEKANAT WYDZIAŁU LEKARSKIEGO AKADEMII MEDYCZNEJ w KRAKOWIE

OBRONA PRACY KANDYDACKIEJ. RADA WYDZIAŁU HANDLU WYŻSZEJ SZKOŁY EKONOMICZNEJ w KRAKOWIE

PUBLICZNA ROZPRAWA KANDYDACKA adż. dra Zbigniewa ŻABIŃSKIEGO

PRACOWNICY POSZUKIWANI PORTIERA zatrudni Wojewódzka Hurtownia Wrobów Przemysłu Chemicznego w Krakowie, Rynek Gl. 17.

MECHANIKÓW PRECYZYJNYCH wysoko kwalifikowanych do napraw aparatów geodezyjnych, fotograficznych, medycznych, zatrudni Spółdzielnia Pracy „Precyzja“ — Kraków, ul. Długa 5 — tel. 557-11.

Wysokokwalifikowanego INSTRUKTORA RACHUNKOWEGO I REWIDENTA zatrudni Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego w Krakowie.

ROBOTNIKÓW-LADOWACZY, oraz WOZNICÓW do transportu konnego przyjmie natychmiast Spółdzielnia Pracy Transportowo-Spedycyjna „Zespół“ w Krakowie, Pl. Dominikański 1, I p.

6 MISTRZÓW ELEKTRYKÓW — z wyższym lub średnim wykształceniem technicznym, KIEROWNIKA MAGAZYNU NARZĘDZIOWEGO, 2 MAGAZYNIERÓW branży elektrotechnicznej, zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Elektroinstalacyjne Budowy Huty im. Lenina — Gl. Plac Budowy — barak 33.

PRACOWNIKÓW KSIĘGOWOŚCI (KSIĘGOWYCH, KONTYSTKI) REFERENTÓW ZAOPATRZENIA, INSTRUKTORÓW TECHNIKI HANDLU, oraz INSTRUKTORÓW SAMORZĄDU — zatrudni od 1 I 1958 r.

KRATY KOSZOWE 12 sztuk o wymiarach 2000x4400 mm, o wadze łącznej 3.656 kg SPRZEDA ZJEDNOCZENIE BUDOWNICTWA MIEJSKIEGO

Unieważnienie pieczęci. Zarząd Gminnej Sp. ni. „Samopomoc Chłopska“ w Jerzmanowicach UNIEWAŻNIA PIECZĘĆ o treści: „GMINNA SPOŁDZIELNIA „SAMOPOMOCE CHŁOPSKA“ w JERZMANOWICACH — POW. OLSZUSZ“.

Z okazji Świąt i Nowego Roku szczęścia i wysokiej wygranej swoim zwolennikom „Lajkonik“ W XXXIX i XL Grze 150 dodatkowych premii pieniężnych, ORAZ 2 skutery francuskie!!!

SPÓŁDZIELCZA WYTWÓRNIA CHEMICZNA „POMOC“ Kraków, ul. Kościuszki 39, telefony 570-62 i 506-35 PRODUKUJE I DOSTARCZA W każdej ilości po najniższych cenach: wyroby prasowane z tworzywa sztucznych.

Galanterię z tworzywa sztucznych: KUBKI — SOLNICZKI — GOLARKI — ETUI NA MYDŁO — GRZYBKÓW DO CEROWANIA — LEJKI GOSPODARCZE I PERFUMERYJNE — KIELISZKI — GRZEBIENIE — OPRAWKI DO SZCZOTKI — PEDZLI — BOMBONIERY — PODSTAWKI itp. opakowania z polistyrenu — lalki elastyczne — pilniki do cięcia szkła i ampulek — uszczelki z igelitu.

Unieważnienie pieczęci. DYREKCJA OKRĘGOWA KOLEI PAŃSTWOWYCH w KRAKOWIE, Plac MATEJKI nr 12 UNIEWAŻNIA ZGUBIONĄ PIECZĘĆ OKRĄGLĄ z napisem następującej treści: „PRZEDS. POLSKIE KOLEJE PAŃSTWOWE nr 398“.

Nauka KURSY przygotowawcze do egzaminu chemicznego i mistrzowskiego, we wszystkich zawodach chemicznych, rozpoczynają się w styczniu 1958 r. w Zakładzie Doskonalenia Rzemiosła w Krakowie, ul. Dietla 33. Wpisuje się w formularz informacyjny codziennie w godz. 8-18. K-6903

Zguby RYBAK Eugeniusz zamieszkały Oświęcim 4, zgubił przepustkę tymczasową nr 61950, wydaną przez Zakład Chemiczny Oświęcim. P-1295

PAŃSTWOWY ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ zawiadamia, że płatność składki ubezpieceniowej za rok 1958 z tytułu OBOWIĄZKOWYCH UBEZPIECZEŃ została rozłożona na 2 raty: I rata w wysokości 75 proc. całej należności za 1958 r. jest płatna w miesiącu styczniu, II rata w wysokości 25 proc. całej należności za 1958 r. jest płatna najpóźniej w miesiącu sierpniu.

Dyżury sklepów i zakładów gastronomicznych

W dniu dzisiejszym wszystkie sklepy na terenie naszego miasta otwarte będą o godzinie wcześniej niż normalnie...

MHD Mogińska 18, Pstrowskiego 54, Kościuski 13, Sławkowska 28, Batoro 1, Boh. Stalingradu 45, Krakowska 36...

PSS Floriańska 13, Szczepańska 4, Grodzka 26, Stradom 9, 18 Stycznia 18...

ZAKŁADY GASTRONOMICZNE W dniu dzisiejszym wszystkie za-Sylwester w Starym Teatrze im. H. Modrzejewskiej

Na dużej sali Teatru im. H. Modrzejewskiej w dniu 31 grudnia o godz. 10.30 grana będzie po raz ostatni (w tym roku) komedia R. Niewiarowicza „Znajda”.

Zabawki krakowskie wędrują do USA i Grecji

Sama fabryka nie jest zbyt znana w naszym mieście, ale jej wyroby zdobyły już sobie zastrzeżoną opinię...

Produkcja wspomnianej fabryki byłaby z pewnością większa i wszechstronniejsza, gdyby nie szereg trudności, z którymi trudno jest się tutaj uporać...

Planowana budowa kombinatu zabawkarskiego w Bronowicach, umożliwiłaby zatrudnienie 700 ludzi...

Nad tymi sprawami powinny się zastanowić odpowiednie resorty Ministerstwa Przemysłu Drobniego i Rzemiosła (SP)

Co? Gdzie? Kiedy? Co? Gdzie? Kiedy?

24 GRUDZIEŃ Wtorek TEATRY Wszystkie teatry nieczynne. KINA Wszystkie kina nieczynne. DYŻURY INTERNISTYCZNY: I Klinika Chorób Wewnętrznych AM, ul. Kopernika 17...

25 GRUDZIEŃ Środa TEATRY SŁOWACKIEGO: „Gbur” godz. 19.15. SALA KLUBU ZZK: „Dowód osobisty” - godz. 19.15...

26 GRUDZIEŃ Czwartek TEATRY SŁOWACKIEGO: „Cyrylak sewilski” - godz. 14. „Gbur” - godz. 19.15...

27 GRUDZIEŃ Piątek TEATRY INTERNISTYCZNY: I Klinika Chorób Wewnętrznych AM, ul. Kopernika 17...

GAZETA KRAKOWSKA nasze miasto

Jeśli do kina to... warto...

„MIAŁEM SIEDEM COREK” (film prod. francuskiej) Komedia francuska najwyższej klasy. No i Maurice Chevalier, który mimo siedemdziesiątki jest klasą sam dla siebie...

„MONSIEUR RIPOIS” (film prod. francuskiej) Stanowczo nasze ekrany znajdują się pod znakiem wielkich nazwisk...

„NIEZNOŚNA DZIEWCZYNA” (film prod. francuskiej) Oczywiście, walor pierwszorzędny: to raz pierwszy na naszych ekranach w roli głównej B. B. Dowcipnie zrobiona komedia...

„CUD ZDARZA SIĘ RAZ” (film prod. francuskiej) Ten wznowiony film oglądany już dawno na naszych ekranach, nie był jeszcze omawiany...

„Gwiazdka” dla dzieci repatriantów Ogólnopolski Komitet Pomocy Repatriantom oddział w Krakowie zaprasza dzieci repatriantów z terenu Krakowa...

Rekordowe obroty w sklepach krakowskich

W czasie ostatniej przedświątecznej niedzieli we wszystkich sklepach krakowskich panował ożywiony ruch. Długo też wszystkie sklepy zanotowały tego dnia poważne obroty...

W dniu 5 i 6 stycznia 1958 r. krakowskie biuro matrymonialne „Liliana” organizuje w salach „Espanady” pierwszy w Krakowie, a drugi w Polsce „Bal samotnych”...

W dniach 5 i 6 stycznia 1958 r. krakowskie biuro matrymonialne „Liliana” organizuje w salach „Espanady” pierwszy w Krakowie, a drugi w Polsce „Bal samotnych”...

Nie tylko choinki... Jak się okazuje, kwiaty wśród przedświątecznych zakupów mieszkańców naszego miasta nie należą do najmniejszych zakupów...

„KALIF BOCIAN” w Teatrze Młodego Widza W dniach 25 bm. (o godz. 17) i 26 bm. (godz. 11 i 17) Teatr Młodego Widza wystawia egipską baśń „Z tysiąca i jednej nocy”...



Wszystkim Kolegom Dziennikarzom oraz członkom Klubu serdeczne życzenia świąteczne i noworoczne składa Klub Dziennikarzy

Ważne dla wyjeżdżających! Jak informuje DOKP - niezależnie od pociągów nadzwyczajnych uruchomionych w okresie przed i po świątecznym - w dniach 25 i 26 bm. oraz w Nowy Rok ruch lokalnych pociągów pasażerskich zostanie ograniczony...

Z krakowskiej Filharmonii Występ hiszpańskiego artysty Poważną atrakcją ostatniego koncertu PFK był występ laureata III Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. Henryka Wieniawskiego...

W okresie świątecznym - w Muzeum Narodowym Wystawa Stanisława Wyspiańskiego i inne oddziały Muzeum Narodowego będą czynne w dniu 24 bm. w godzinach od 10 do 13, w dniu 25 bm. wszystkie wystawy będą zamknięte...

Wszystkim Kolegom Dziennikarzom oraz członkom Klubu serdeczne życzenia świąteczne i noworoczne składa Klub Dziennikarzy

„Miss Polonia” spędzi Sylwestra w Atenach



Izba Zatrzymań powinna otrzymać inne pomieszczenie

Izba Zatrzymań MO w Krakowie mieści się od wielu lat w budynku starej szkoły w dzielnicy Dąbki. Izba, w której przebywają czasowo dzieci i młodzież, zatrzymane przez MO za różne wykroczenia...

„Zapomniane wizerunki”

„Nie wiadomo w jakim kraju wycięto po raz pierwszy portrety z relikwii i wprawiono w klejnot” - oto jak zaczyna się historia miniatur portretowej...

„Kalif bocian” w Teatrze Młodego Widza

W dniach 25 bm. (o godz. 17) i 26 bm. (godz. 11 i 17) Teatr Młodego Widza wystawia egipską baśń „Z tysiąca i jednej nocy”...

Nowy punkt przedsprzedaży biletów na poranki

Naszych kinomanów na pewno ucieszy fakt, że Spółdzielnia Pracy „Filmotechnika” uruchomiła z dniem 23 bm. nowy punkt przedsprzedaży biletów przy ul. Mikołajskiej 8...

Komunikaty

WAŻNE DLA WYJEŹDŻAJĄCYCH! Jak informuje DOKP - niezależnie od pociągów nadzwyczajnych uruchomionych w okresie przed i po świątecznym...

Wszystkim Kolegom Dziennikarzom oraz członkom Klubu serdeczne życzenia świąteczne i noworoczne składa Klub Dziennikarzy

Ważne dla wyjeżdżających! Jak informuje DOKP - niezależnie od pociągów nadzwyczajnych uruchomionych w okresie przed i po świątecznym...

W okresie świątecznym - w Muzeum Narodowym

Wszystkim Kolegom Dziennikarzom oraz członkom Klubu serdeczne życzenia świąteczne i noworoczne składa Klub Dziennikarzy